

**Sygn. akt I C 830/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<b><i>SSR Marta Burzyńska</i></b>
Protokolant:	<b><i>Dorota Januszevska</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa I. Ż.

z udziałem Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów w B.-R. B.

przeciwko W. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B.

o zobowiązanie do usunięcia wad dzieła albo o zapłatę

1. Nakazuje pozwanemu W. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B., aby dokonał wymiany parkietu jesionowego położonego w pokoju nad garażem, trzech sypialniach na górze i holu na górze znajdujących się w budynku mieszkalnym położonym w B. przy ul. (...), stanowiącym własność powoda I. Ż..
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Przyznaje biegłemu sądowemu z zakresu technologii drewna M. R. wynagrodzenie za udział w rozprawie i zwrot kosztów przejazdu na rozprawę w łącznej kwocie 47,97 złotych i nakazuje wypłacić tę kwotę z zaliczki zapisanej do księgi sum na zlecenie pod poz. 1150/13 i tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.
4. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) od pozwanego W. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B. kwotę 46,38 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.
5. Zasądza od pozwanego W. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B. na rzecz powoda I. Ż. kwotę 1.470 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzi a

**Sygn. akt I C 830/13**

## UZASADNIENIE

Powód I. Ż. wystąpił przeciwko W. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B. z powództwem, w którym domagał się zobowiązania pozwanego do wymiany parkietu jesionowego położonego w pokoju nad garażem, trzech sypialniach na górze i holu na górze w budynku mieszkalnym położonym w B. przy ulicy (...), albo zwrotu równowartości tych robót. Wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powództwa podnosił, że w maju 2010 roku pozwany wykonywał w jego domu mieszkalnym usługę budowlaną, to jest układał parkiet jesionowy. Pozwany wybierał i kupował materiały na koszt powoda. Za robociznę otrzymał wynagrodzenie w kwocie 4.620 złotych brutto. W grudniu 2010 roku w dwóch sypialniach, salonie, pokoju nad garażem, powód stwierdził częściowe odklejenie się parkietu od podłoża. Kilkakrotnie telefonicznie reklamowali usługę u pozwanego, który zapewniał ich że się zjawi. Pozwany nie zareagował także na wezwanie pisemne, przez co powód zwrócił się o pomoc do Powiatowego Rzecznika Ochrony Praw Konsumentów w B.. Mimo interwencji Rzecznika i kolejnych wezwań pozwany nie dokonał wymiany parkietu.

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów R. B. popierał powództwo.

Pozwany W. N. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w B. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Wskazywał, że jest gotowy dokonać wymiany parkietu, z tym że nie wyłącznie na swój koszt, chciał, aby powód partycypował w kosztach wymiany parkietu. Twierdził, że nie widzi swojej winy, a przyczyną odklejenia się parkietu była duża wilgotność w domu powoda.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Poza sporem pozostawało, że strony łączyła ustna umowa, na podstawie której powód zobowiązał się do położenia parkietu jesionowego w domu powoda w zamian za wynagrodzenie w kwocie 4.620 złotych. Strony umówiły się, że materiały wybiera i dostarcza pozwany na koszt powoda. Pozwany wykonał umówioną pracę w okresie od kwietnia do czerwca 2010 roku, a powód zapłacił mu umówione wynagrodzenie. Bezsportny był także fakt, iż po kilku miesiącach ujawniły się wady w parkiecie położonym przez powoda. W październiku 2010 roku powód zauważył, że parkiet pracuje, o czym zawiadomił pozwanego. Z upływem czasu parkiet poddawał się na coraz większej powierzchni i w lipcu 2011 roku wypiętrzył się parkiet w salonie. Poza sporem pozostawało, że także w innych pomieszczeniach parkiet odkleił się od podłoża. Pozwany nie kwestionował tych okoliczności, przyznał, że wskutek reklamacji powoda wymienił parkiet w salonie na swój koszt.

Spór pomiędzy stronami dotyczył przyczyn powstania wad parkietu położonego przez pozwanego. Powód twierdził, że winę za te wady ponosi pozwany, który samodzielnie wybierał wszystkie materiały. Wskazywał, że zarzuty pozwanego co do zbyt wysokiej wilgotności w pomieszczeniach w których położony był parkiet są bezzasadne, gdyż pozwany mierzył wilgotność w tych pomieszczeniach, poza tym miał możliwość rozpoczęcia prac w odpowiednim terminie, gdyż powód nie wywierał na nim w tym względzie żadnych nacisków. Pozwany twierdził, że nie widzi swojej winy w wadach parkietu, gdyż układa parkiety od 1992 roku i nic takiego mu się nie zdarzyło. Wskazywał, że powodem odklejenia się parkietu była zbyt duża wilgotność w pomieszczeniach już po jego położeniu.

Z uwagi na fakt, iż ustalenie przyczyn odklejenia się parkietu, wymagało specjalistycznej wiedzy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu technologii drewna M. R.. Biegły sądowy po dokonaniu oględzin parkietu, pomiarach wilgotności i temperatury powietrza, pomiarach wilgotności deszczulek i stopnia ich przyklejenia do podłoża, stwierdził, iż przyczyną odklejenia się parkietu było jego nawilżenie po ułożeniu. Źródłem nawilżania mogły być wilgotne podłoże, wilgotne powietrze, ponadnormatywny wilgotność w pomieszczeniach, prace „mokre” prowadzone tuż przed lub tuż po ułożeniu parkietu (układanie glazury, terakoty). Biegły stwierdził, że z uwagi na upływ czasu od położenia parkietu nie jest możliwe ustalenie, która z tych przyczyn spowodowała nawilżenie parkietu i w konsekwencji jego odklejenie. Wykluczył, aby powodem wady była zła jakość materiałów, kleju czy lakieru lub sposób wykonania parkietu. Stwierdził także, że pomiary wilgotności podłoża, powietrza i temperatury powietrza powinien dokonać wykonawca. Opinia ta zdaniem Sądu zasługuje na wiarę i może być podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych. Została przygotowana w sposób fachowy, rzetelny, oparta na wiedzy i doświadczeniu zawodowym

biegłego, szczegółowo i przekonująco uzasadniona. Biegły w ustnej opinii rzeczowo odpowiadał na wszystkie pytania i wyjaśniał wątpliwości.

Mimo, iż opinia nie wskazała jednoznacznie na przyczynę odklejenia się parkietu, to zdaniem Sądu, wskazuje, że wina leży po stronie pozwanego. Biegły sądowy jednoznacznie stwierdził, że na wykonawcy ciąży obowiązek sprawdzenia wszelkich parametrów mających znaczenie przy wykonaniu tego rodzaju dzieła, takich jak pomiary wilgotności podłoża, powietrza, pomiar temperatury powietrza. Wykonawca jako fachowiec powinien poinformować zamawiającego o warunkach jakie powinny być zachowane, dla prawidłowego utrzymania parkietu, czyli obowiązku utrzymania określonej wilgotności, temperatury, zakazie wykonywania prac mokrych tuż przed i tuż po położeniu parkietu, sposobie zabezpieczania parkietu w trakcie takich prac. Zgromadzony materiał dowodowy, ograniczający się tylko do zeznań stron, wskazuje, że pozwany nie wywiązał się z wyżej opisanych obowiązków. Pozwany zeznał, że dokonał pomiarów wilgotności przed przystąpieniem do prac, jednakże jak sam przyznał zrobił to w styczniu, podczas gdy do prac przystąpił w kwietniu. Nie informował powoda, że nie można wykonywać prac mokrych w okresie zbliżonym do czasu, kiedy położony był parkiet. Zeznał, że w czasie kiedy przyjechał do domu powoda po ułożeniu parkietu, a przed jego cyklizowaniem zauważył, iż została ułożona terakota w garderobie, ale nie zwrócił wówczas uwagi powodowi. Przyznał, że sam w trakcie prac wykonywał wylewkę na podeście schodów, czyli pracę która według biegłego nie powinna być wykonywana w czasie układania parkietu. Pozwany zeznał, że po cyklizowaniu widział, że podłoga była pokryta folią, ale także nie zwrócił na to uwagi powodowi. Brak konsekwencji w zeznaniach pozwanego, który twierdził, że udzielał stosownych wskazówek powodowi, po czym przyznawał, że nie zwracał mu uwagi, gdy nie były dotrzymywane, przekonują, że to zeznania powoda zasługują na wiarę. Powód zeznał, że nie otrzymał żadnych zaleceń ze strony pozwanego co do sposobu utrzymania parkietu, zakazu wykonywania prac mokrych, nie wiedział że nie można wykonywać prac mokrych.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało uznać, że roszczenie powoda o zobowiązanie pozwanego do wymiany parkietu we wskazanych przez niego pomieszczeniach jest uzasadnione. Zgodnie bowiem z art. 637 § 1 kodeksu cywilnego, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Pozwany nie wykazał, aby naprawa wymagała nadmiernych kosztów, stąd nie zwolnił się z obowiązku naprawy. Nie zasługuje na uwzględnienie alternatywne żądanie powoda do zobowiązania pozwanego do zapłaty kosztów naprawy, albowiem takiego uprawnienia dla zamawiającego nie przyznają przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło. Żądanie zasądzenia świadczenia może być sformułowane alternatywnie, ale tylko wtedy, gdy zachodzi wypadek zobowiązania przemienne, przy którym prawo wyboru świadczenia przysługuje dłużnikowi. Tymczasem przepisy kodeksu cywilnego, nie dają takiego wyboru przyjmującemu zlecenie, gdyż może on jedynie wykonać naprawę, albo jej odmówić z uwagi na nadmierność kosztów. Zgodnie z art. 637 § 2 kodeksu cywilnego, gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zajęтым w uchwale z dnia 15 lutego 2001 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 86/01, jeżeli przyjmujący zamówienie nie usunął skutecznie wad dzieła w wyznaczonym terminie (art. 637 § 1 k.c.), zamawiający nie może żądać upoważnienia przez sąd do usunięcia wad na koszt przyjmującego zamówienie (art. 480 § 1 k.c.). (OSNC 2002/11/132, Prok.i Pr.-wkł. 2002/9/30, OSP 2003/1/1, Wokanda 2002/4/8, Pr.Gosp. 2002/12/9, Biul.SN 2002/2/10, M.Prawn. 2002/6/243, M.Prawn. 2002/9/389, M.Prawn. 2002/13/604). Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt V Aca 141/13 (LEX nr 1322479) uprawnienia z tytułu wadliwości dzieła określone w art. 637 k.c. zawierają katalog uprawnień w sposób wyczerpujący, a dopuszczenie dodatkowo możliwości żądania upoważnienia do usunięcia tych wad na koszt przyjmującego zamówienie, prowadziłaby do rozszerzenia tego katalogu w sposób sprzeczny z przepisami regulującymi wzajemne relacje stron umowy o dzieło. Przepis art. 471 kodeksu cywilnego, który ustala zasadę odpowiedzialności dłużnika za nienależyte wykonanie zobowiązanie i zobowiązuje go do naprawienia

szkody, także nie przewiduje alternatywnego świadczenia. Mając na względzie powyższe okoliczności na podstawie art. 637 kodeksu cywilnego należało orzec jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Pozwany przegrał spór i powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu i ponieść pozostałe koszty.

S ę d z i a